

JERZY LECH JASNORZEWSKI

*in memoriam*

W maju 1989 roku z wielkim żalem pożegnaliśmy geodetę, metrologa, polarnika, pszczelarza doc. inż. Jerzego Lecha Jasnorzewskiego. Odszedł od nas wspaniały człowiek, uczony, przyjaciel, patriota i nauczyciel wielu pokoleń.

Urodził się 15 września 1906 roku w Iwaszkowie na Ukrainie w rodzinie inżyniera rolnika. W roku 1916 rozpoczął naukę w gimnazjum rosyjskim w Białej Cerkwi uczestnicząc jednocześnie w konspiracyjnym polskim kółku samokształceniowym. W 1921 roku po zawarciu pokoju polsko-radzieckiego osiedlił się w Radomiu gdzie rozpoczął naukę w gimnazjum realnym. Po złożeniu egzaminu maturalnego w 1926 roku wstąpił na Wydział Matematyczno-Przyrodniczy Uniwersytetu Warszawskiego, jednak w roku następnym zrezygnował z tego kierunku studiów i po zdaniu konkursowego egzaminu wstępnego został studentem Wydziału Geodezji Politechniki Warszawskiej. O wyborze kierunku studiów niewątpliwie zadecydowała tradycja rodzinna, gdyż dziadek Jerzego, Andrzej Jasnorzewski, był geodetą. Przez znaczną część studiów zaliczał równoległe dodatkowe przedmioty obowiązujące na Wydziale Inżynierii Wodnej Politechniki Warszawskiej. W 1932 roku złożył egzamin dyplomowy po wykonaniu pracy magisterskiej na temat wyznaczania szerokości geograficznej z obserwacji gwiazd metodą Sternecka. Trudna sytuacja materialna zmuszała Go do podejmowania, już w czasie studiów, pracy zarobkowej w postaci korepetycji i różnych prac usługowych. Pierwszą stałą pracę po skończeniu studiów podjął w lutym 1933 roku w Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, którego dyrektorem był znany astronom i matematyk prof. Banachiewicz. W 1934 roku Jerzy Jasnorzewski pojął za żonę Halinę Kamińską. Po zakończeniu pracy w Krakowie powrócił do Warszawy w sposób bardzo oryginalny - kajakiem po Wiśle.

W stolicy podjął pracę na Wydziale Geodezji Politechniki Warszawskiej. Zdolności konstrukcyjne i techniczne rozwijał i pogłębiał prowadząc prace w dziedzinie służby czasu. Odbył również staże naukowe z tej dziedziny w Paryżu, Brukseli, Poczda-

nie. Do wybuchu wojny ogłosił drukiem pięć prac naukowych; pierwsza z nich ukazała się w grudniu 1933 roku w Przeglądzie Mierniczym i dotyczyła uproszczonego schematu algorytmu Gaussa; ostatnia z 1939 roku, zawierała opis i rezultaty badania czopów narzędzi geodezyjno-astronomicznych. W latach wojny i okupacji pracował przy pomiarach leśnych oraz wykonywał różne roboty dorywcze, a w latach 1943-1945 zamieszkując wraz z rodziną w nadleśnictwie Kampinos współpracował aktywnie z grupami partyzantów.

Po opuszczeniu przez Niemców Warszawy brał udział w ratowaniu i porządkowaniu resztek mienia Politechniki Warszawskiej, a później pracował przy odbudowie gmachu Głównego Urzędu Miar oraz przy reaktywowaniu i tworzeniu tam polskiej służby metrologicznej. W tym czasie ogłosił na łamach Przeglądu Geodezyjnego trzy artykuły oparte na swych badaniach i pomysłach z czasu wojny. Zawierały one opis opracowanej wraz ze Zbigniewem Czerskim konstrukcji narzędzia astronomicznego z zastąpieniem libeli lunetą autokolimacyjną i poziomem rtęciowym, nowe sposoby nanoszenia punktów na mapę oraz projekt organizacji służby czasu w Polsce.

W latach pięćdziesiątych Jerzy Lech Jasnorzewski pracując w Głównym Urzędzie Miar rozwijał swoją działalność z zakresu metrologii geodezyjnej prowadząc bardzo ciekawe prace konstrukcyjne i metodyczne. Równoległe z pracą w Głównym Urzędzie Miar prowadził wykłady z metrologii na Wydziale Geodezji Politechniki Warszawskiej. W tym okresie opublikował 12 prac naukowych i dwa podręczniki akademickie - "Interferencja i jej zastosowanie do pomiarów długości" oraz "Metrologia długości". Rezultatem prac konstrukcyjnych było opracowanie i wykonanie wspólnie z PZO oryginalnych mikroskopów do komparatora geodezyjnego. Wyróżnienie dla Jego dorobku naukowego było przyznanie Mu w 1956 roku tytułu naukowego docenta.

Zaangażowanie w dziedzinie metrologii geodezyjnej nie przeszkadzało docentowi Jerzemu Jasnorzewskiemu w rozwijaniu swoich zainteresowań w dziedzinie astronomii geodezyjnej i ogólnie geodezji. Pilnie śledził przygotowania uczonych polskich do udziału w pracach Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Jego dawnym marzeniem było wzięcie udziału w wyprawie polarnej na Antarktydę. Otrzymał jednak propozycję udziału w wyprawie na Spitsbergen organizowanej przez Polską Akademię Nauk, a osobiś-

cie przez Stanisława Siedleckiego znanego już wówczas polarnika. Docent Jasnorzewski przedstawił wówczas bardzo interesujący program naukowy, w którym najważniejszym zadaniem było założenie podstawowego punktu geodezyjnego i wyznaczenie jego pozycji metodami astronomicznymi. Wyprawa wyruszyła w lecie 1958 roku z głównym zadaniem technicznym - wybudowania stałej stacji badawczej. Stacja powstała na północnym brzegu fiordu Hornsund na Spitsbergenie. Docent Jasnorzewski był najstarszym uczestnikiem wyprawy i brał udział w budowie tej stacji służąc swoimi zdolnościami technicznymi i konstrukcyjnymi. Dbał również o systematyczną realizację swojego programu badawczego. W pobliżu stacji wybudował solidny słup astronomiczny i rozpoczął na nim obserwacje gwiazd metodą Kawrajskiego. Z blisko stu serii obserwacyjnych wyznaczył jego pozycję. Punkt ten będący najlepiej wyznaczonym punktem geodezyjnym na Spitsbergenie stał się podstawą zarówno opracowań kartograficznych, jak też badań geodynamicznych. Wyniki Jego prac znalazły wyraz w publikacjach naukowych, a swoje wrażenia i przeżycia ze wspólnego pobytu w odizolowanej niewielkiej grupie, w trudnych i nietypowych warunkach zebrał i opisał w książce pt. "Spitsbergen bez retuszu", którą podjęła się wydać redakcja "Sport i Turystyka".

Po wyprawie powrócił do pracy w Głównym Urzędzie Miar. Jego autorytet naukowy w dziedzinie metrologii został oceniony również wysoko na arenie międzynarodowej. W 1959 roku został wybrany na stanowisko zastępcy dyrektora tworzonego wówczas Międzynarodowego Biura Metrologii Prawnej w Paryżu, którego zadaniem było ujednoczenie i legalizacja w skali międzynarodowej wszelkich problemów metrologicznych związanych z jednostkami, narzędziami, słownictwem itp. Stanowisko to piastował przez 10 lat, dzięki ponownemu wyborowi po pięcioletniej kadencji. W tym okresie opublikował sześć artykułów naukowych w języku francuskim, dwie prace w języku rosyjskim i cztery publikacje po polsku.

Po ukończeniu swej misji w Paryżu Jerzy Lech Jasnorzewski powrócił do macierzystej instytucji, która w tym czasie przekształciła się w Centralny Urząd Jakości i Miar. W 1970 r. zadanie konserwacji jednostki długości oraz zakładanie i pomiar odpowiednio precyzyjnych baz długościowych na potrzeby krajowej służby geodezyjnej zostało powierzone Instytutowi Geodezji i Kartografii. Koordynatorem tych prac był Jerzy Jasnorzewski.

który od 1970 roku rozpoczął pracę w IGIK na 1/2 etatu, a od 1971 jako pełnoetatowy pracownik naukowy Instytutu i członek jego Rady Naukowej. Przejście na emeryturę w 1978 roku nie rozzerwało więzi docenta Jasnorzewskiego z Instytutem. Nadal służył swoją ogromną wiedzą fachową, radą i pomocą zarówno w pracach naukowych i konstrukcyjnych, jak i w kształceniu młodej kadry Instytutu. W latach tych był autorem lub współautorem szeregu prac naukowych, głównie z zakresu metrologii geodezyjnej.

Jesienią 1977 roku spełniło się wreszcie marzenie Jerzego Jasnorzewskiego - uczestniczenia w wyprawie antarktycznej. Mimo zaawansowanego wieku (miał wówczas 71 lat) odznaczał się pełnią energii i jasnością umysłu. Miał niewątpliwie na to wpływ prowadzony spartański tryb życia oraz stosowany reżim dietetyczny i okresowe głodówki - szeroko propagowane wśród znajomych.

Był to okres początkowej działalności polskiej stacji antarktycznej im. H. Arctowskiego leżącej na wyspie Króla Jerzego w archipelagu Sztetlandów Południowych. Wziął wówczas udział w wyprawie grupy letniej przebywającej na stacji jedynie w okresie lata antarktycznego czyli od grudnia do marca. Podobnie jak na Spitsbergenie Jerzy Jasnorzewski zbudował w pobliżu stacji słupek astronomiczny i wyznaczył jego pozycję z pomiarów astronomicznych. Brał również czynny udział w rozbudowie stacji i wszystkich pracach gospodarczych. Nie unikał ciężkich prac terenowych i wielokrotnie okazał się bardziej wytrzymały od znacznie młodszych kolegów. Lubiany i ceniony przez uczestników wyprawy i załogę statku, pełen humoru i dowcipu służył wszystkim radą i pomocą. Rezultaty swoich prac na tej wyprawie opublikował w czasopiśmie PAN, Polish Polar Research.

W latach 1978 - 1986, podobnie jak przed wyprawą, współpracował ze swoimi macierzystymi instytucjami Instytutem Geodezji i Kartografii oraz Polskim Komitetem Normalizacji Miar i Jakości. Brał również aktywny udział w pracach różnych organizacji społecznych - nie poszukując zaszczytnych stanowisk, lecz niosąc ludziom swoją pomoc. W Kole Seniorów Stowarzyszenia Geodetów Polskich starał się pomagać mniej sprawnym kolegom. Dla swojej parafii zorganizował inwentaryzację grobów na cmentarzu metodami geodezyjnymi i fotogrametrycznymi, a w Komisji Badań Polarnych Stowarzyszenia Geodetów Polskich i Klubie Polarnym Polskiego Towarzystwa Geograficznego służył zawsze radą uczest-

nicząc we wszystkich zebraniach i spotkaniach.

Bardzo dotkliwie odczuł długą i ciężką chorobę żony Haliny i w końcu Jej śmierć we wrześniu 1984 roku. Po śmierci żony jeszcze bardziej wzmógł swoją aktywność w pracy na rzecz innych zdobywając uznanie i szacunek wśród ogromnego grona przyjaciół, kolegów i współpracowników. W dowód tego uznania Instytut Geodezji i Kartografii wraz ze Stowarzyszeniem Geodetów Polskich Naczelnej Organizacji Technicznej zorganizował we wrześniu 1986 roku sesję jubileuszową dla uczczenia 80-lecia urodzin Jerzego Jasnorzewskiego połączoną z Sympozjum Polarnym SGP. Następnego dnia po sesji Jubilat wyruszył w jesienny rejs statkiem udającym się do stacji Hornsund na Spitsbergenie. Instytut Geofizyki PAN wyraził zgodę na Jego udział w wyprawie, gdyż doc. Jasnorzewski przedstawił interesujący program naukowy dotyczący badania ruchów pionowych wybrzeży fiordu Hornsund, a lekarze z Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej uznali, że Jego stan zdrowia jest zadowalający. Docent Jerzy Jasnorzewski powrócił z wyprawy w dobrym zdrowiu, zyskał nowe grono młodych przyjaciół i wniósł nowe wartości do polskich badań rejonów polarnych. Jego hipoteza i wnioski z pomiarów opublikowane zostały w Biuletynie Informacyjnym IGiK.

Nagła śmierć przerwała Jego wciąż bardzo aktywną działalność. Zmarł 14 maja 1989 roku pogrążając w smutku rodzinę i przyjaciół. Jego brak odczuwają wszyscy, którzy z Nim współpracowali i korzystali z Jego rad.

Cześć Jego pamięci!

Jan Cisak

